

KRONIKA
POLICYJNA

DOBREŃ WIELKI > Ciało 56-letniej kobiety, pracownicy jazu w Dobrzeńcu Wielkim, zauważyła wczoraj rano w Odrze jedna z kobiet zatrudnionych przy obsłudze służby. Do tragedii doszło prawdopodobnie w niedzielę wieczorem. Przyczyną śmierci 56-latkę wyjaśniają policjanci z komendy miejskiej w Opolu i Prokuratura Rejonowa w Opolu.

DĘBSKA KUŹNIA > Osobowycy citroen wczoraj tuż po godz. 6 rano wpadł w poślizg i czołowo zderzył się z ciężarowym manem. Jechał nim 36-letni mężczyzna. Kobieta prowadząca citroena z obrażeniami przewieziono do szpitala.

GOGOLIN > W jednym ze sklepów w Gogolinie klientka wypadł portfel, w którym było 1250 zł. Podniósł go Sebastian G. i wyszedł szybko, zamiast oddać zgubę właścicielce. Wpadł dzięki monitoringowi. Teraz grozi mu za to 5 lat więzienia. Do zdarzenia doszło 10 grudnia. W piątek, 17 grudnia, 27-letni mężczyzna przyznał się do kradzieży. Policjanci odzyskali skradzione pieniądze. KAT

Auta zakopywały się w zaspach

ZIMA. Śnieg nawiewany z pól sparaliżował ruch w powiatach strzeleckim i krapkowickim. Cztery miejscowości zostały całkiem odcięte od świata. Ludzie nie dojechali do pracy i szkół.

Najgorzej było na trasie od Strzelca Opolskich do Rozmierki. Utworzyły się tam zasy sięgające po pas. Nie było szans, by przejechać. Drogowcy starali się usunąć śnieg fadromami, ale gdy wywozili go z jednej strony, wiatr nawiewał z drugiej.

Gdy mieszkańcy okolicznych wsi dowiedzieli się, że główne trasy są nieprzejezdne, próbowali przedrzeć się bocznymi. Liczyli, że drogi biegnące między lasami będą mniej zasypane. Ale przejazd również tam był utrudniony.

- **Auto po prostu zawisło na dużej zaspie i nie mogłam ruszyć** ani do przodu, ani do tyłu - mówi pani Marta, właścicielka srebrnej toyoty, którą zastaliśmy na drodze w okolicy Farskiej Kolonii, dzielnicy Strzelca Opolskich.

Miejscowy PKS odwołał część porannych kursów. Z tego powodu dzieci nie zdążyły do szkół.

- Nie dowieźliśmy uczniów, którzy mieli lekcje w gimnazjum w Szymiszowie - przyznaje Antoni Karecki ze strzeleckiego PKS-u. - Podobna sytuacja nastąpiła także w Strzelcach w powiecie krapkowickim. Tam autobus nie był w stanie przejechać przez zasy. Nie tylko szkolne autobusy



Najgorsze warunki panowały na drogach pod Strzelcami Opolskimi. Kierowcy pomagali sobie jednak nawzajem, wypychając samochody z zasp.

tonęły w śniegu. Również nauczyciele nie dojechali do szkoły.

- **Z tego powodu musieliśmy całkowicie odwołać** lekcje w gimnazjum - tłumaczy Urszula Matysek, która odpowiada w gminie Strzelecki za oświatę.

Marian Jabłoński, kierowca autobusu, także utknął na trasie. - Miałem zawieźć uczniów do kina w Opolu - załamuje ręce kierowca. - Ale utknąłem na trasie na ponad dwie godziny.

Mieszkańcy wsi odciętych od świata starali się sobie pomagać. Kierowcy wychodzi-

li z aut i wypychali samochody, które stanęły w zaspach. Kilku rolników uruchomiło prywatne traktory i pomagało drogowcom odśnieżać.

- Zaczęło się od tego, że wyciągnąłem z zasy auto znajomej - opowiada Klaudiusz Mróz. - A potem

przejechałem jeszcze po drogach we wsi. Trzeba je było odśnieżyć, bo pługi przestały u nas kursować.

Przy zasypanych trasach nie było płotków przeciwnieogowych. Starosta strzelecki Józef Swaczyna twierdzi, że nawet gdyby były, to i tak by nie pomogły.

- Wiatr wiał wczoraj z każdej strony - mówi Swaczyna. - To było nie do opanowania. Nawet na Zachodzie by sobie z takim żywiołem nie poradzili.

Opóźnienia sięgające jednej godziny miały wczoraj także pociągi kursujące na trasie Strzelce Opolskie - Opole. Na stacji PKP dowiedzieliśmy się, że śnieg zasywał tor.

Według synoptyków z IMGW, w najbliższych dniach wiatr nieco osłabnie, a temperatura podniesie się o kilka kresek. Wiatr nie będzie nawiewał mokrego śniegu w takim stopniu jak w poniedziałek. Kierowcy powinni być jednak ostrożni. Bo padający deszcz ze śniegiem spowoduje gołoledź.

RADOSŁAW DIMITROW
rdimitrow@nto.pl - 77 4 401 827

FORUM

Temat > Opolszczyznę sparaliżował śnieg.
Podyskutuj
forum.nto.pl

SUKCES

Nagroda dla Blachowni

Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia” jako jedyny przedstawiciel Opolszczyzny został nagrodzony w edycji ogólnopolskiej konkursu „Krajowi Liderzy Innowacji i Rozwoju - 2010”.

ICSO otrzymał laur w kategorii „Innowacyjny projekt unijny - organizacja” za projekt „Platforma Innowacji Technologicznej Regionu Opolszczyzny II”.

Celem tego projektu jest integracja środowisk naukowo-badawczych i producentów, zwłaszcza branży chemicznej, przeróbki węgla i ropy, farb i lakierów, przetwórstwa tworzyw sztucznych i energetyki.

W ramach projektu organizowano m.in. targi wiedzy technologicznej oraz stworzono portal internetowy: www.PITRO.pl.

więcej na portalu
STREFA BIZNESU
www.strefabiznesu.nto.pl

1,7 miliona złotych mniej na kulturę

BUDŻET. Pieniądzy zabraknie przede wszystkim na inwestycje i podwyżki płac.

O pięć procent mniejszy będzie przyszłoroczny budżet sześciu wojewódzkich instytucji kultury (teatr dramatyczny, galeria, filharmonia i trzy muzea). Ich dyrektorzy rozmawiali o tym wczoraj na spotkaniu z wicemarszałkiem Krzysztofem Nowakiem i skarbnikiem samorządu województwa. - Przez ostatnie cztery lata dotacje na kulturę wzrosły od 30 do 70 procent. Nadchodzący rok, nie-

stety, będzie chudszy, ale nie powinno się to odbić na poziomie oferty kulturalnej - mówi Janusz Wójcik, dyrektor departamentu kultury urzędu marszałkowskiego. Pieniądzy zabraknie przede wszystkim na inwestycje. Dokończona zostanie jedynie rozbudowa Filharmonii Opolskiej.

Teatr Kochanowskiego dostanie ponad 300 tys. zł mniej. - Będziemy musieli ograniczyć liczbę spektakli - zapowiada

Tomasz Konina, dyrektor teatru. - Obecnie gramy 25-27 miesięcznie i tego nie uda się utrzymać. Nie ma też mowy o rozbudowie zespołu aktorskiego.

Muzeum Śląska Opolskiego (straci ponad 200 tys. zł) z okazji 90. rocznicy III powstania śląskiego planowało modernizację najstarszej stałej ekspozycji na Górze św. Anny. - Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie z ministerstwa

kultury. To jedyna nadzieja na realizację tych planów - mówi Urszula Zajączkowska, dyrektor MŚO.

Budżet województwa zostanie uchwalony 28 grudnia. IWONA KŁOPOCKA
iklopacka@nto.pl - 77 44 32 603

FORUM

Temat > Mniej pieniędzy na kulturę
Co o tym myślisz?
forum.nto.pl

Ma ludzkie podejście do podwładnych

WOJSKO. Pułkownik Adam Słodczyk został dowódcą opolskich logistyków.

Zasadniczy, zdecydowany, zale spokojny, z dużą fachową wiedzą - mówi o pułkowniku Adamie Słodczyku żołnierz 10. Brygady Logistycznej. Wczoraj uroczystość przejął obowiązki dowódcy opolskiej jednostki. Wielu z logistyków zna pułkownika jeszcze z czasów, gdy służył w Opolu, i mocno kibicowali jego kandydaturze na dowódcę.

- Ma ludzkie podejście do podwładnych, zawsze moż-

na było do niego ze wszystkim przyjść - przyznaje jeden z żołnierzy.

- Nie planuję tego zmieniać - zaznacza pułkownik Słodczyk. - Jestem wymagający, ale zawsze niezależnie, na jakim jestem stanowisku, liczę się z ludźmi.

Z Opolem płk Słodczyk jest związany od początku swojej kariery w armii. Służył w tułtejszych jednostkach do 2005 roku, potem była m.in. Bruk-

sela i studia w Stanach Zjednoczonych.

- Przyznam się, że zawsze chciałem dowodzić opolską jednostką - mówi pułkownik. - Tym bardziej ucieszył mnie rozkaz objęcia tej funkcji. Jest to dla mnie zaszczyt, powód do dumy, ale także wielka odpowiedzialność.

Nowy dowódca planuje kontynuować pracę swojego poprzednika. - Jedną z priorytetowych spraw jest zabezpieczenie naszego kon-

tyngentu w Afganistanie - przedstawia plany Adam Słodczyk. - Nadal także będą prowadzone remonty na terenie brygady

Pułkownik związany z Opolem jest nie tylko dzięki pracy. Tu również mieszka z żoną i synem. W wolnym czasie lubi poczytać dobrą książkę, uprawia także turystykę, tenis i narciarstwo. Ma 45 lat.

MAGDALENA PIŁOR
mpilor@nto.pl - 77 44 32 598



- **Zawsze liczyłem się z ludźmi i nadal tak będzie** - zapewnia nowy dowódca logistyków, płk Adam Słodczyk.